

# NAWRÓCENIE W ŻYCIU CODZIENNYM

## CHRZEŚCIJANINA

Rozpocznijmy katechezę o nawróceniu modlitwą Cyryla Jerozolimskiego: *Niech Jezus Chrystus da nam łaskę, bezbłędnego mówienia, bo zrozumienia potrzebują nie tylko mówcy, ale i słuchacze, by nie co innego usłyszeli, a co innego sobie w duszy przyswoili.*

### Pierwszy tydzień

#### MYŚLENIE BOŻE TAJEMNICA PASCHALNA JEZUSA CHRYSSTUSA

Słowo **nawrócenie** z języka łacińskiego *conversio* oznacza powrót. W terminologii greckiej *epistrepho* oznacza wracać, przychodzić z powrotem, oraz *meta-noia* – **zmiana sposobu myślenia**. Można byłoby sobie zadać pytanie, czego miałyby dotyczyć zmiana myślenia i powrót do Kogo lub czego? Można byłoby w związku z taką etymologią zdefiniować polskie słowo

nawrócenie jako zmiana sposobu myślenia z ludzkiego na Boży i powrót do Boga jako Ojca. Powrót do Jego planu wobec człowieka.

Święty Paweł w Liście do Kolosan pisze, iż *byliśmy obcymi i wrogami Boga przez sposób myślenia i nasze złe czyny*<sup>1</sup>. Jezus do Piotra powie: *Zejdź Mi z oczu szatanie! Jesteś Mi zawadą, bo myślisz nie na sposób Boży, lecz na ludzki*<sup>2</sup>. Co stanowi centrum myślenia Bożego? **Centrum myślenia bożego stanowi Jezus Chrystus i jego tajemnica paschalna:**

- ⇒ **cierpienie,**
- ⇒ **śmierć,**
- ⇒ **zmartwychwstanie,**
- ⇒ **wniebowstąpienie,**
- ⇒ **zesłanie Ducha Świętego.**

Każdy chrześcijanin jest wprowadzany w taki rytm planu Bożego jaki ma wobec niego Bóg Ojciec. Celem jest upodobnienie się całkowicie do Jego Syna. Pierwszy tydzień tego notatnika jest bardzo ściśle związany z kontemplowaniem tajemnicy paschalnej Chrystusa, do której wzywa Jan Paweł II w liście apostolskim na nowy wiek *Novo millennio ineunte*. Droga cierpienia i śmierci to intensywne wdrażanie w myślenie Boże. To swoisty czas pustyni, przez którą przechodzili Izraelici w celu zmiany sposobu myślenia z niewolników na wolnych synów Boga. Także na pustyni Jezus pokonał diabła

<sup>1</sup> Kol 1, 21.

<sup>2</sup> Mt 16, 23.

jako przedsmak zwycięstwa na Krzyżu. Autor listu do Hebrajczyków powie wprost, że Jezus nauczył się posłuszeństwa przez to co wycierpiał. Zmartwychwstanie to odpowiedź Ojca na całkowite posłuszeństwo, aż po krzyż. Wniebowstąpienie ukazuje, iż Jezus zakończył swoje dzieło na ziemi według planu Ojca, ale ono jest warunkiem koniecznym do zesłania Ducha Świętego, który to dzieło kontynuuje. Chrześcijanin powinien mieć świadomość, że jego powołanie w danym dziele ma swój koniec. To także świadomość, iż chrześcijanin kontynuuje dzieło innych, a inni wchodzą w jego dzieło. Święty Paweł powie: *otóż nic nie znaczy ten, który sieje, ani ten, który podlewa, tylko Ten, który daje wzrost – Bóg. Ten, który sieje, i ten, który podlewa, stanowią jedno; według własnego trudu otrzyma należną mu zapłatę. My bowiem jesteśmy pomocnikami Boga*<sup>3</sup>.

Tajemnica paschalna kończy się zesłaniem Ducha Świętego, który inauguruje działalność Kościoła. Podobnie po zstąpieniu Ducha Świętego podczas chrztu w wodach Jordanu Jezus rozpoczyna swoją publiczną działalność. Tajemnica zesłania Ducha Świętego z jednej strony wieńczy misterium paschalne. Można powiedzieć, że kończy bezpośrednie przygotowywanie chrześcijanina do jego misji, a z drugiej strony rozpoczyna konkretną misję. Chrześcijanin nie ma wpływu na czas trwania poszczególnych okresów. Ten czas zależy od stopnia zaakceptowania planów Ojca i zmianą serca przez uzdrawianie podświadomości. Do tego wszystkiego potrzebny jest czas i to najczęściej bardzo długi czas, ponieważ człowiek w swojej historii zanurzony jest w czasie.

## Drugi tydzień

### NAPEŁNIANIE SIĘ MYŚLENIEM BOŻYM

Celem rozważań w drugim tygodniu jest ukazanie w jaki sposób chrześcijanin może napełniać się myśleniem Bożym. **Fundamentalnym miejscem ukazującym myślenie Boże jest Słowo Boże.** Dlatego tak ważne jest, aby Namiot spotkania był połączony z czytaniem i studiowaniem Słowa Bożego. Potrzebne jest spokojne przeżuwanie Słowa Bożego, aby ono stało się częścią nas. Konieczne jest wielokrotne powracanie do tego samego fragmentu, aby to Słowo w nas pracowało. Jeżeli tracimy wiarę to dlatego, że napełniamy się stale myśleniem świata przez długie oglądanie programów telewizyjnych, reklam i życie w świecie. Potrzebne jest stałe i codzienne przeżuwanie Słowa Bożego oraz postawa nawrócenia. Bez postawy nawrócenia Słowo Boże nie może zmieniać ludzkiego serca. Ważnym elementem naszej formacji są coroczne rekolekcje, aby tam w świetle Słowa

---

<sup>3</sup> 1 Kor 3, 7-9.

Bożego na modlitwie Jezus zmieniał nasze serce. Rekolekcje dają możliwość oderwania się od świata, aby do niego powrócić i przenikać świat myśleniem Bożym. To jest powołanie ludzi świeckich. Jednakże nie wystarczy tylko pojechać na rekolekcje, konieczne jest codzienne trwanie na modlitwie ze Słowem Bożym.

Drugim miejscem, gdzie napełniamy się myśleniem Bożym jest **modlitwa**. Ważne jest, aby ta modlitwa miała formę Namiotu spotkania, gdzie spotykam się z żywym Bogiem i rozmawiam z Nim twarzą w twarz, jak przyjaciel z przyjacielem. Wraz z systematycznością i wiernością Duch Święty rozwija naszą modlitwę, ale potrzebna jest determinacja wierności. Jeżeli brakuje nam takiej wierności módlmy się o dar wierności i modlitwy, bo to jest dzieło Ducha Świętego w nas. Dar kontemplacji to dar rozwoju w łasce uświęcającej.

Trzecim elementem napełniania się myśleniem Bożym jest **światło Kościoła**. To Kościołowi zostało powierzone strzeżenie interpretacji Słowa Bożego, ukazywanie norm moralnych związanych z Ewangelią. Kościołowi została powierzona troska o człowieka. Przejawia się ona w upominaniu się o godne prawa, o ludzi najsłabszych, w jakiś sposób niepełnosprawnych, bezrobotnych i poczętych, ale jeszcze nienarodzonych. Drogą Kościoła jest konkretny człowiek, każdy człowiek.

Źródłem napełniania się myśleniem Bożym, wolą Bożą jest także **drugi człowiek**. Przez niego Bóg pokazuje nam, co należy jeszcze zmienić, w którym kierunku pójść. Bóg działa we wszystkich i przez wszystkich. Stałą praktyką w życiu zawodowym powinno być powierzanie naszych przełożonych i konkretnych decyzji, aby Bóg ukazał przez nich swoją wolę.

## Trzeci tydzień

### DROGA REALIZACJI NAWRÓCENIA

Epicentrum życia człowieka, jego działania, myślenia, jego tożsamości znajduje się w jego sercu. Jest to centralny punkt, w którym dochodzi do spotkania dwóch osób. Głębokie oraz bliskie spotkanie dusz z Bogiem i innymi ludźmi, za którymi tęsknimy, można osiągnąć tylko w sercu. Jezus rozumie serce jako wnętrze człowieka<sup>4</sup>. „Serce” można określić po prostu mówiąc „ja”. *Bez serca nie możemy mieć Boga. Bez serca nie możemy mieć miłości. Bez serca nie możemy mieć wiary. Bez serca nie znajdziemy zadania, które jest tylko dla nas przeznaczone*<sup>5</sup>. Zmiana postawy naszego życia jest niemożliwa bez serca. Nawrócenie rozpoczyna się w sercu człowieka, a zmiana postępowania jest następstwem nawrócenia serca. W sercu znajduje się także

<sup>4</sup> Por. Mk 7, 21-22.

<sup>5</sup> John Eldredge, *Pełnia serca*, Poznań 2005, s. 61.

sumienie stanowiące o godności człowieka. *Jest ono bowiem najtajniejszym ośrodkiem i sanktuarium człowieka, gdzie przebywa on sam z Bogiem, którego głos w jego wnętrzu rozbrzmiewa... nakazem: czyń to, tamtego unikaj*<sup>6</sup>. Nawrócenie jest darem Ducha Świętego i dokonuje się pod Jego wpływem. Jest ono nieodzownym warunkiem przebaczenia grzechów. *Ewangeliczne „przekonanie o grzechu” pod wpływem Ducha Prawdy nie może urzeczywistniać się w człowieku na innej drodze, jak tylko na drodze sumienia. [...] Owocem prawego sumienia jest przede wszystkim nazywanie po imieniu dobra i zła*<sup>7</sup>.

Drogą nawrócenia jest sakrament pojednania i przygotowanie do niego w postaci **pięciu warunków dobrej spowiedzi**:

- ⇒ **rachunek sumienia,**
- ⇒ **żał za grzechy,**
- ⇒ **mocne postanowienie poprawy,**
- ⇒ **wyznanie grzechów,**
- ⇒ **zadośćuczynienie Panu Bogu i bliźniemu.**

Akcent zostanie postawiony na rachunek sumienia, ponieważ bez dobrego rachunku sumienia cztery pozostałe elementy po prostu nie zaistnieją. Codzienny rachunek sumienia jest darem Bożym, ale także trudem człowieka. Można się zafascynować owocami rachunku sumienia, jednakże to dopiero punkt wyjścia, aby podjąć trud codziennej wierności. Tak jak we wszystkim również w rachunku sumienia należy wyrobić sobie nawyk, aby był trwałym elementem naszego spotkania z Bogiem i czujności naszego serca. Jak mawiał ks. Aleksander Zienkiewicz *nawyk to druga natura człowieka*.

## **RACHUNEK SUMIENIA OGÓLNY**

W rachunku sumienia chodzi oto, aby być przed „Bogiem, który widzi”<sup>8</sup> z życiem i przeżyciami danego dnia. W psalmach rachunek sumienia oznacza przede wszystkim, aby swoje własne życie rozumieć i próbować przeżywać jako historię zbawienia i w ten sposób stać się „mądrym”. W Nowym Testamencie znajdujemy zaproszenie do rachunku sumienia przede wszystkim w słowach, które napominają, aby być „trzeźwymi i czuwającymi”<sup>9</sup>, uczyć się rozpoznawać „znaki czasu” i „badać duchy”.

Właściwy sens rachunku sumienia to uczyć się **żyć ze wzmożoną UWAGĄ**. Podstawowe **kroki** rachunku sumienia ogólnego to:

<sup>6</sup> Jan Paweł II, *Dominum et Vivificantem*, nr 43.

<sup>7</sup> Jan Paweł II, *Dominum et Vivificantem*, nr 43.

<sup>8</sup> por. Rdz 16, 13.

<sup>9</sup> por. 1 P 5, 8.

- 1) obecność,
- 2) dziękczynienie,
- 3) rozeznawanie duchów,
- 4) pojednanie,
- 5) przewidywanie.

**OBECNOŚĆ** → przyjść do siebie, wyciszyć się, zaakceptować rzeczywistość, w której się znajduję.

**ĆWICZENIE SIĘ W DZIEKCZYNIENIU** → podziękować za dzień, pracę, dzieci, sąsiadów, za to co odkryłem, za moje słabości. Wraz z rozwojem wiary poszerza się nasza skala dziękczynienia. Jesteśmy bardziej wrażliwi na działanie Boże.

**ĆWICZENIE W ROZEZNAWANIU** → rozeznąć, znaczy spoglądać po raz pierwszy i drugi na rzeczywistość:

**pierwsze spojrzenie** → pozwala wszystkiemu w sposób nieuporządkowany i bez cenzury pojawić się w mojej świadomości, co tylko zechce się ukazać: smutek, radość, gniew, niecierpliwość, spotkanie, decyzje,

**drugie spojrzenie** → należy rozeznawać, w jakim kierunku prowadzą mnie zdarzenia, doznania, własne uczynki: w kierunku Boga, to jest miłości, czy w kierunku złego, braku miłości:

→ wolno słuchać, co zostało powiedziane,

→ widzieć co się stało,

→ wyczuwać czego doznaję.

**ĆWICZENIE SIĘ W POJEDNANIU** → nierzadko w moim życiu istnieje coś, co nie „pozwała mi dojść do spokoju”: kłótnia, złe słowo, zaniedbanie, grubiańska bezwzględność, brak miłości. Wszystko co stwarza niepokój, wymaga pojednania: pojednania z Bogiem, pojednania z innymi ludźmi, pojednania z samym sobą.

**ĆWICZENIE W PRZEWIDYWANIU** → doskonalenie się w dziękczynieniu, w rozeznawaniu i pojednaniu jest pomocą i wymogiem dla przewidywania, dla drogi w przyszłość. Co zostało mi podarowane jest wezwaniem, aby obdarowywać tym samym innych. **Dar jest dany i zadany.**

W nawróceniu prędzej czy później przychodzi również taki moment, w którym ma się głęboką świadomość swojego grzechu, a równocześnie własnej bezsilności. Jedynym rozsądnym działaniem jest przeproszenie za grzech, ale równocześnie proszenie o uzdrowienie z własnej niemocy. **Ostatecznie źródłem uzdrowienia oraz przemiany życia człowieka jest sam Bóg, o czym wielokrotnie zapominamy.**

## Czwarty tydzień

### NAWRÓCENIE W MAŁŻEŃSTWIE I RODZINIE

Nawrócenie w małżeństwie i rodzinie zależy od tego, czy napelniamy się myśleniem Bożym jako małżonkowie i rodzice. Wdrażanie dzieci w postawę nawrócenia jest formą katechumenatu rodzinnego. O tyle będzie to skuteczne o ile rodzice praktykują lub wdrażają się w praktykowanie nawrócenia. Otwartość na Ducha Świętego oraz współpraca z Jego prowadzeniem jest najlepszą drogą do nawrócenia. Nawrócenie bowiem jest darem Ducha Świętego, a działanie człowieka jest wtórne jako odpowiedzią na ten dar. Oddziaływania świata na nas i nasze dzieci poprzez internet, gry komputerowe, programy telewizyjne, środowisko, w którym przebywamy, jest tak ogromny, iż wielokrotnie jesteśmy zagubieni w podejmowaniu właściwych decyzji. Nie wiemy jak reagować na zaistniałe sytuacje rodzinne i zawodowe. Najlepszym Przewodnikiem w takich sytuacjach oraz całym życiu chrześcijanina jest Duch Święty.

Jan Paweł II w Liście do rodzin pisze: *Nie lękajcie się żadnych zagrożeń! Boże moce są niepomierne większe od waszych trudności! Niepomierne większa od zła, które zakorzeniło się w świecie, jest moc Sakramentu Pojednania. Ojcowie Kościoła nazywali ten sakrament „drugim Chrztem”. Niepomierne większa od zepsucia, któremu ulega świat, jest Boska moc sakramentu Bierzmowania, który otrzymujemy po Chrzcie, i niepomierne większa jest nade wszystko moc Eucharystii. Czyż Chrystus nie ustanowił Eucharystii na sposób rodzinny, podczas Ostatniej Wieczerzy? Tak jak wy spotykacie się przy posiłkach i jesteście sobie bliscy, tak i Chrystus jest Wam bliski. Jest Emmanuelem, Bogiem z nami, kiedy się zbliżacie do Stołu eucharystycznego*<sup>10</sup>.

Zadaniem chrześcijanina, a zwłaszcza rodziny chrześcijańskiej nazwanej domowym Kościołem jest spotkanie ze Słowem Bożym oraz modlitwa. Zmiana jakościowa w modlitwie rodzinnej w moim domu nastąpiła wraz wyłączeniem telewizora, który wcześniej dyktował plan dnia. Kilka lat wcześniej sami przeszliśmy trzyletni okres odtruwania od telewizora. Na początku musieliśmy całkowicie wynieść telewizor z domu, a później wraz z „odtruwaniem” i uwalnianiem mógł stać w mieszkaniu nie włączony. Wówczas została wprowadzona modlitwa z dzieleniem się Ewangelią przed niedzielną Eucharystią. Było to wieloletnie moje marzenie, którego do tamtej pory nie udało się zrealizować. Czytanie Słowa Bożego razem z dziećmi domaga się korzystania z form uaktywniających dzieci. Mniejsze pociechy

---

<sup>10</sup> Jan Paweł II, *List do rodzin*, nr 18.

chętnie rysują do usłyszanego tekstu Słowa Bożego lub wykonują inne prace manualne. Wraz z wiekiem formy modlitwy rodzinnej muszą ulec zmianie, jednakże niezależnie od problemów związanych z formą ważne jest, aby modlitwa rodzinna miała miejsce. Aby dzieci miały wyrobiony nawyk i wiedziały, iż jest to istotne w ich rodzinie. Rok liturgiczny oraz obchodzenie wspomnień świętych jest dobrą okazją do urozmaicenia modlitwy rodzinnej.

Coraz częściej obserwujemy problemy związane z sakramentem pojednania oraz z niedzielą Eucharystią. Są one związane z brakiem zaangażowania dziecka w przeżywany świat liturgii, który funkcjonuje zupełnie inaczej niż współczesny świat. Lansuje on bowiem znacznie ciekawsze formy angażujące dziecko, niż to czyni liturgia. Dynamika oraz akcja jest bardziej dostosowana do percepcji dziecka. Wraz z liturgią dziecko wkracza w zupełnie nowy świat, trudniejszy do przyjmowania przez współczesnego człowieka. Brak praktykujących rodziców powoduje, że coraz częściej dzieci przystępujące do Pierwszej Komunii Św. kończą swoją formację w dzień tej uroczystości po hucznym świętowaniu. Wspólne uczestnictwo w Eucharystii całej rodziny i przyjmowanie Jezusa w komunii św. jest podstawowym świadectwem dla własnych dzieci. Wspólna modlitwa przed sakramentem pojednania w rodzinie sprawia, że dzieci lepiej doświadczają swojego osobistego sakramentu pojednania. Wysiłek człowieka jest nieodzowny, jednakże chrześcijaństwo oraz świat liturgii związany jest ściśle z obecnością oraz działaniem Ducha Świętego. **Tylko Duch Święty uzdalnia człowieka do zrozumienia oraz doświadczenia żywej obecności Jezusa w każdej liturgii, także Eucharystycznej.** Podstawową zasadą kierującą w doborze form spotkania z żywym Bogiem jest i pozostanie **miłość**. *Tylko miłość powinna rozstrzygać, czy coś ma być wykonane czy zaniechane, zmienione czy nie zmienione. Miłość jest zasadą działania oraz celem, do którego należy dążyć. Cokolwiek się szczerze uczyni dla niej i zgodnie z nią, nigdy nie będzie niewłaściwe*<sup>11</sup>.

---

<sup>11</sup> Izaak de Stella, w: Jan Paweł II, *Redemptoris missio*, nr 60.